



UNIA POLSKICH TEATROW

Łódź, 29 maja 2026

List otwarty

Pan Sławomir Mentzen
Poseł na Sejm RP

Szanowny Panie Pośle,

Odnosząc się do opublikowanego przez Pana wczoraj wpisu w mediach społecznościowych, który (jako komentarz do przyjętego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalnym osób wykonujących zawód artystyczny) obraża wszystkich ludzi kultury, Unia Polskich Teatrów apeluje o zaprzestanie mowy nienawiści wobec twórców i niemanipulowanie opinią publiczną w celu uzyskania politycznych korzyści.

1. Przejdźmy do faktów, które w swojej politycznej narracji Pan pomija. Fakty są takie, że ustawa o zabezpieczeniu socjalnym osób wykonujących zawód artystyczny będzie kosztować budżet państwa w 2027 roku około 5,06 miliona złotych (czyli około 0,00055% całkowitego budżetu państwa). Pieniądze trafią do około 20 000 osób z branży artystycznej. Dla porównania – pensje i diety 460 posłów kosztują rocznie ponad 100 milionów złotych.
2. Sektor kultury wytwarza około 4% polskiego PKB, a statystyki pokazują twarde dane, jak wiele osób korzysta z efektów pracy twórców. Ustawa wprowadza przepisy, które obejmą jedynie najbiedniejszych twórców, którzy w roku nie zarabiają więcej niż 125% minimalnego wynagrodzenia w kraju. Ustawa nie przekazuje im środków finansowych, a jedynie dopłaca część do obowiązkowej składki społecznej i zdrowotnej, bezpośrednio do ZUS.
3. Pisz Pan w poście na Instagramie: „Jeśli chcecie naszych pieniędzy, to twórcie sztukę, za którą sami będziecie chcieli płacić. Malujcie ładne obrazy, nagrywajcie dobre piosenki, twórcie dobre filmy i spektakle. Róbcie dobrze to, na czym się znacie” – stwierdza Pan. To demagogiczna retoryka, zgodnie z którą wszyscy obywatele mogliby powiedzieć: „Politycy, posłowie, jeśli chcecie tworzyć prawo, to róbcie to tak dobrze, żeby ludzie sami chcieli Wam płacić za dobre ustawy, rozwój naszego kraju. Zrezygnujcie z pensji, diet, przywilejów, ryczałtu na biura poselskie”.



UNIA POLSKICH TEATROW

4. Pisze Pan, że twórcy nie są w niczym lepsi od magazynierów, sprzedawców, kelnerów i rolników. W pełni się z Panem zgadzamy – nie są lepsi. Po prostu wykonują inny zawód. Żyjemy w kraju, w który obowiązuje zasada solidarności społecznej, zgodnie z którą świadomie społeczeństwo się wspiera. Każda osoba i każdy zawód mają swoją specyfikę, zgodnie z którą nie da się przyłożyć tych samych kryteriów do każdej jednostki i każdego zawodu. Doskonale Pan o tym wie, dlatego stopień cynizmu Pana narracji jest oburzający.
5. W istotę sztuki wpisane jest ryzyko artystyczne, które nie zawsze musi przekładać się na komercyjny sukces. Jednak dzięki ponoszeniu ryzyka powstają najważniejsze i przełomowe dzieła, które budują tożsamość człowieka, państw, narodów czy religii. W takim samym stopniu obowiązkiem państwa jest wpierać system ochrony zdrowia czy budowę dróg i kolei, jak i wspierać (w 2027 roku kwotą 5,06 miliona złotych) minimalne zabezpieczenie twórców, którzy przyczyniają się do budowania tożsamości społeczeństwa. Bez takiego minimalnego wsparcia, rozumienia roli sztuki i wpisanego w nią ryzyka, nie byłoby katedry wawelskiej, Szekspira i Fredry czy twórczości Mozarta i Chopina.
6. Apelujemy o zaprzestanie szczucia na siebie społeczeństwa, polaryzowania i zasiewania wśród nas nienawiści.

Z poważaniem

Zarząd Unii Polskich Teatrów

Prezeska – Ewa Pilawska

Wiceprezes – Krzysztof Głuchowski

Wiceprezes – Piotr Kruszczyński

Wiceprezes – Artur Tyszkiewicz